



Sygn. akt I UK 254/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Iwulski

SSN Herbert Szurgacz

w sprawie z powództwa A. Z.

przeciwko Prokuraturze Okręgowej [...]

o rentę wyrównawczą i odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lutego 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 24 lutego 2006 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2. w zakresie oddalającym apelację strony pozwanej w pozostałej części oraz w punkcie 3. rozstrzygającym o kosztach procesu i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 31 marca 2005 r., uwzględnił częściowo powództwo powoda A. Z. i zasądził na jego rzecz od pozwanej Prokuratury Okręgowej /.../ określone w pkt I sentencji wyroku kwoty pieniężne tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej w związku z wypadkiem przy pracy, należnej za okres od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 2004 r., zsumowane za poszczególne lata 1998-2004, wraz z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia następnego roku kalendarzowego w stosunku do tego, za który odrębnie zasądzone skapitalizowaną rentę. Tym samym orzeczeniem w miejsce renty wyrównawczej za okres od stycznia 2005 r. do listopada 2008 r. Sąd pierwszej instancji zasądził jednorazowe odszkodowanie w wysokości 76.330 zł. Uwzględniając roszczenie o zwrot kosztów leczenia Sąd przyznał powodowi od pozwanej kwotę 1.695 zł. W pozostałej części Sąd Okręgowy oddalił powództwo .

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawa odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku przy pracy w postaci zawału serca, któremu powód uległ 20 stycznia 1988 r., została przesądzona wyrokiem częściowym Sądu Wojewódzkiego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 10 grudnia 1996 r., w sprawie P .../96. Na mocy tego wyroku Sąd, oprócz przesądzenia zasady odpowiedzialności strony pozwanej, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 500 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. W toku postępowania - 13 lutego 2004 r. - został wydany kolejny wyrok częściowy Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalający powództwo, który następnie został zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 5 listopada 2004 r., w części dotyczącej skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 października 1990 r. do 31 grudnia 1997 r. Wyrokiem tym Sąd Apelacyjny, zmieniając orzeczenie Sądu pierwszej instancji, orzekł pozytywnie co do zasady i zasądził na rzecz powoda kwotę 8.035 zł tytułem skapitalizowanej renty, stwierdzając że powód w tym zakresie wykazał istnienie szkody.

Sąd Okręgowy uwzględnił co do zasady roszczenie powoda o rentę

wyrównawczą za dalszy okres od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 2004 r. oraz na przyszłość - do listopada 2008 r., kierując się koniecznością pokrycia szkody przyszłej, wyrażającej się w wydatkach na zwiększone potrzeby oraz nieosiągnięciu zarobków i innych korzyści majątkowych, jakie powód mógłby osiągać w przyszłości, w związku z rozstrojem zdrowia. Na podstawie opinii biegłych Sąd pierwszej instancji ustalił, że na skutek wypadku przy pracy powód stał się co najmniej częściowo niezdolny do pracy (art. 444 § 2 k.c.). Jednakże zasadnicze znaczenie dla rozpoznawanej sprawy miało ustalenie, czy na skutek wypadku przy pracy zwiększyły się potrzeby powoda lub zmniejszyły jego widoki na przyszłość, czy też poniósł on szkodę polegającą na utracie lub zmniejszeniu dochodów. W odniesieniu do renty za okres od 1 stycznia 1998 r. i na przyszłość Sąd ustalił, że organ rentowy wstrzymał od 1 lutego 1998 r. wypłatę powodowi renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z uwagi na przyznanie mu uposażenia prokuratora w stanie spoczynku w wysokości 2.959,20 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu Okręgowego, w tej sytuacji zostało wykazane, że zmniejszyły się widoki powodzenia powoda na przyszłość, gdyż od 1999 r. powód nie wykonywał już zawodu radcy prawnego, zaś dochody, jakie osiągnął w 1998 r., dotyczyły jeszcze działalności podjętej w 1997 r.

Na podstawie przedłożonej dokumentacji medycznej Sąd Okręgowy stwierdził, że powód wykazał okoliczność pozostawania nadal w leczeniu w związku z głównym schorzeniem kardiologicznym jako następstwem wypadku przy pracy. Przedstawiona dokumentacja leczenia i rehabilitacji dowodzi zwiększonych potrzeb powoda, które tak obecnie, jak i na przyszłość, stanowią skutek wypadku przy pracy.

Sąd pierwszej instancji uznał za nieuzasadniony zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Trzyletni termin przedawnienia, przewidziany w art. 442 k.c., rozpoczął swój bieg z chwilą powzięcia przez powoda wiedzy o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, tj. z dniem uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego z 19 kwietnia 1995 r., w sprawie P ... /94, stwierdzającego, że zawał serca, jakiego powód doznał, stanowił wypadek przy pracy. Orzeczenie to uprawomocniło się z datą wyroku Sądu drugiej instancji, który 26 października 1995 r. oddalił rewizję strony pozwanej. W tych warunkach Sąd pierwszej instancji

zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda rentę wyrównawczą za okres od 1 stycznia 1998 r. do 31 stycznia 2004 r., stanowiącą różnicę pomiędzy wynagrodzeniem netto prokuratora prokuratury okręgowej w służbie czynnej i uposażeniem prokuratora w stanie spoczynku, wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi, za zgodą powoda, od 1 stycznia następnego roku kalendarzowego. Uwzględniając roszczenie o przyznanie jednorazowego odszkodowania w miejsce renty wyrównawczej, Sąd Okręgowy stwierdził, że za takim orzeczeniem przemawiają przesłanki wymienione w art. 447 k.c. oraz wysokość uposażenia prokuratora w stanie spoczynku, które powód aktualnie pobiera, a także stan jego zdrowia, sytuacja materialna i rodzinna. Zasądzając jednorazowe odszkodowanie w kwocie 76.330 zł Sąd pierwszej instancji pomniejszył jego wysokość o 1/3 w stosunku do wysokości świadczenia określonej w pozwie, mając na względzie fakt, że powód domagał się odszkodowania w miejsce renty za okres od stycznia 2005 r. do listopada 2008 r., czyli do osiągnięcia wieku emerytalnego.

Od powyższego wyroku apelacje wniosły obie strony procesu.

Pozwana w swojej apelacji, zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 442 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia, gdyż - w ocenie apelującej - powód miał pełną wiedzę na temat skutków zdarzenia z 20 stycznia 1988 r. już w chwili doznania zawału serca, co przemawia za przyjęciem jako początkowej daty trzyletniego terminu przedawnienia 1 stycznia 1990 r. Pozwana zarzuciła także Sądowi naruszenie art. 444 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że szkodę w przypadku powoda stanowi pełna różnica pomiędzy wysokością uposażenia prokuratora w stanie spoczynku a wynagrodzeniem prokuratora w służbie czynnej, mimo że powód zachował częściową zdolność do pracy, co pozwala mu na uzyskiwanie dochodu przewyższającego uposażenie prokuratora prokuratury okręgowej. W zakresie roszczenia o rentę wyrównawczą pozwana zarzuciła ponadto, że Sąd dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na ustaleniu zwiększonych potrzeb powoda wyłącznie na podstawie dokumentacji lekarskiej, mimo że wdrożone zabiegi lecznicze pozbawione były związku z przebyłym zawałem serca. Pozwana zarzuciła także błędną wykładnię art. 447 k.c. poprzez przyjęcie, że w przypadku powoda istnieją ważne powody uzasadniające przyznanie jednorazowego

odszkodowania zamiast renty wyrównawczej. W odniesieniu do zwrotu kosztów leczenia strona pozwana podniosła zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jakiego Sąd miał się dopuścić poprzez przyjęcie, że przedstawiona dokumentacja medyczna na okoliczność przeprowadzonych zabiegów medycznych uzasadnia uwzględnienie stanowiska powoda, mimo że zabiegi te pozostają bez związku z wypadkiem przy pracy w postaci zawału serca, doznany w styczniu 1988 r.

Powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej roszczenie, zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 98, art. 233 § 1, art. 316 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnione, graniczące z dowolnością obniżenie jednorazowego odszkodowania o 1/3, a ponadto nieobciążenie pozwanej kosztami procesu pomimo przegranej w całości. Powód zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych w następstwie przyjęcia przesłanek uzasadniających obniżenie odszkodowania o 1/3 w stosunku do wysokości renty uzupełniającej wyliczonej przez Sąd Okręgowy za okres od stycznia 2005 r. do listopada 2008 r.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 24 lutego 2006 r., w sprawie APa .../05, na skutek apelacji strony pozwanej zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo o jednorazowe odszkodowanie, ponadto oddalił apelację strony pozwanej w pozostałej części (co do renty uzupełniającej i co do zwrotu kosztów leczenia), zaś apelację powoda w całości.

Odnosząc się do apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że odpowiedzialność deliktowa pracodawcy za skutki wypadku przy pracy, jakiemu uległ powód w czasie zatrudnienia u strony pozwanej, pozostaje aktualnie poza sporem. Sąd Wojewódzki wyrokiem częściowym z 10 grudnia 1996 r., w sprawie P .../96, zasądził bowiem od pozwanej na rzecz powoda kwotę 500 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z wypadkiem przy pracy z 20 stycznia 1988 r. Przesądzona prawomocnymi wyrokami Sądu Wojewódzkiego (potem Okręgowego) oraz Sądu Apelacyjnego podstawa odpowiedzialności pozwanej otwiera powodowi możliwość zgłoszenia roszczenia o zwrot poniesionych kosztów leczenia (art. 444 § 1 k.c.), roszczenia o rentę wyrównawczą (art. 444 § 2 k.c., np. do wysokości utraconych zarobków) oraz ewentualnego roszczenia o jednorazowe odszkodowanie w miejsce renty wyrównawczej (art. 447 k.c.). Co do roszczenia o zwrot kosztów leczenia i

zadośćuczynienie, w toku wieloletniego procesu w wyroku z 4 lipca 1997 r. (oddalającym apelację od wspomnianego wyroku częściowego Sądu Wojewódzkiego z 10 grudnia 1996 r.) Sąd Apelacyjny stwierdził, że powód odpowiednio udokumentował wydatki związane z kosztami leczenia oraz cierpienia psychiczne, będące następstwem wypadku przy pracy, jednakże wyłącznie do kwot ujętych w sentencji. Podzielając powyższe stanowisko, w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny uznał, że przyznane zadośćuczynienie nie wykraczało poza ramy odpowiedniej sumy pieniężnej w rozumieniu art. 445 k.c., zaś wykazane na ówczesnym etapie koszty leczenia nie pozwalały na przyznanie świadczenia w wysokości dochodzonej przez powoda. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku rozszerzonego przez powoda przed Sądem pierwszej instancji roszczenia o zwrot kosztów leczenia. Zasądzona przez Sąd Okręgowy z tego tytułu kwota (1.695 zł), wobec przesądzonej zasady odpowiedzialności pozwanej za szkodę i ustalonej przez biegłych niezdolności powoda do pracy, nie sprzeciwia się normie art. 444 § 1 k.c., zaś związek wdrożonych zabiegów leczniczych z charakterem szkody na osobie, "w tym przypadku pozwala na szeroką interpretację w tym zakresie".

Sąd Apelacyjny podniósł, że art. 444 § 2 k.c. uprawnia pracownika, w postępowaniu przed sądem pracy, do dochodzenia odpowiedniej renty od zobowiązanego, jeżeli wskutek wypadku przy pracy utracił on całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. W rozpoznawanej sprawie powód dochodził renty uzupełniającej do wysokości utraconych zarobków prokuratora prokuratury okręgowej w służbie czynnej. Powód aktualnie jest prokuratorem w stanie spoczynku, co pociąga za sobą przyznanie uposażenia obniżonego o 25 % w stosunku do wynagrodzenia prokuratora równorzędnego szczebla w służbie czynnej (art. 62a ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, tekst jednolity: Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 206 ze zm., w związku z art. 100 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.). Według Sądu Apelacyjnego, strata w dochodach powoda, który mógłby czynnie pełnić obowiązki prokuratora, wynosi 25%. Przeliczając to na konkretne kwoty pieniężne Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia w oparciu o przedłożone przez pozwaną wykazy wynagrodzeń

prokuratora prokuratury okręgowej w stanie czynnym przyjmując, że szkoda w przypadku powoda stanowi różnicę pomiędzy wynagrodzeniem (netto) powoda jako prokuratora w służbie czynnej a uposażeniem (netto) powoda w stanie spoczynku wraz z należnymi odsetkami ustawowymi. Szkodę tę powinna zrekompensować renta uzupełniająca. Sąd Apelacyjny zaakceptował to stanowisko, tym bardziej, że powód zgodził się z takim sposobem zasądzenia kwot należnej renty wyrównawczej (skapitalizowanych za poszczególne lata) i obliczenia odsetek (od początku kolejnego roku kalendarzowego).

Odnosząc się do zarzutów strony pozwanej, w których kwestionowała ona tak prawo, jak i wysokość świadczenia rentowego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że skarżąca nie wykazała, aby stan spoczynku powoda wynikał z jakiegokolwiek innej okoliczności faktycznej. W tych warunkach, biorąc pod uwagę przesądzoną odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku przy pracy, a także okoliczność (co najmniej) częściowej niezdolności powoda do pracy z tego tytułu (jak stwierdzono w opinii Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej), Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do zasadności roszczeń powoda o rentę wyrównawczą (na podstawie art. 444 § 2 k.c.), w wysokości wskazanej w sentencji zaskarżonego orzeczenia. Dokonując pozytywnych ustaleń w odniesieniu do uprawnień powoda do dochodzonego świadczenia rentowego, Sąd pierwszej instancji, wbrew zarzutom apelacji strony pozwanej, zasadnie uznał, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. Sąd ten trafnie przyjął, że miarodajna dla rozpoczęcia biegu przedawnienia jest chwila uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego z 19 kwietnia 1995 r. (co nastąpiło 26 października 1995 r.), ustalającego, że zawał serca był wypadkiem przy pracy.

Sąd drugiej instancji podzielił natomiast apelację strony pozwanej co do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 447 k.c. Przepis ten przyznaje poszkodowanemu prawo do jednorazowego odszkodowania w miejsce renty, pod warunkiem jednak istnienia ważnych powodów. Przepis ten, wśród ważnych powodów uzasadniających zamianę świadczenia rentowego na świadczenie odszkodowawcze, przewiduje możliwość przekwalifikowania zawodowego poszkodowanego, który na skutek wypadku stał się inwalidą. Zatem punktem wyjścia dla analizy zasadności roszczenia powoda, w świetle przesłanek

powołanego przepisu, jest waga przyczyn, które legły u podstaw zgłoszenia roszczenia. Przesłanka określana jako „ważne powody” nie została przez ustawodawcę prawnie zdefiniowana, toteż jej ocena należy każdorazowo do sądu rozstrzygającego spór. Oceny takiej należy dokonać w kontekście występujących w sporze okoliczności faktycznych, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lipca 2001 r., I CKN 1140/99, Monitor Prawniczy z 2001 r. nr 16, s. 811). Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się także, iż możliwość zamiany renty na jednorazowe odszkodowanie ma charakter wyjątkowy i występuje wyłącznie z ważnych powodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 1971 r., II PZ 3/71). Wśród ważnych powodów wymienia się w szczególności brak możliwości wyegzekwowania renty od zobowiązanego, np. w związku z likwidacją (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 1998 r., II UKN 604/98, Prokuratura i Prawo z 1999 r. nr 7-8, s. 49; wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 1998 r., II UKN 603/98, Prokuratura i Prawo z 1999 r. nr 6, s. 45; wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 1998 r., II UKN 337/98, OSNAPiUS z 1999 r. nr 13, poz. 429). Przekwalifikowanie zawodowe poszkodowanego oraz brak możliwości wyegzekwowania rat renty od zobowiązanego, stanowią zatem - według poglądów prezentowanych w dotychczasowym orzecznictwie - dwie zasadnicze przyczyny zasądzenia jednorazowego odszkodowania w miejsce renty (art. 447 k.c.). W rozpoznawanej sprawie żadna z wymienionych przyczyn nie występuje. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w przypadku pozwanej Prokuratury, jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, nie istnieje realne niebezpieczeństwo braku możliwości egzekucji rat na skutek jej likwidacji. Z kolei przepisy ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze skutecznie uniemożliwiają przyjęcie przekwalifikowania powoda jako przyczyny zamiany świadczeń rentowych na jednorazowe odszkodowanie. Stanowcza treść art. 49 ustawy o prokuraturze zabrania prokuratorom podejmowania dodatkowego zatrudnienia, z wyjątkiem zatrudnienia na stanowisku dydaktycznym, naukowo-dydaktycznym lub naukowym. Art. 49 ust. 2 tej ustawy stanowi ponadto, że prokuratorowi nie wolno także podejmować innego zajęcia ani sposobu zarobkowania, który przeszkadzałby w pełnieniu obowiązków prokuratora, mógł osłabiać zaufanie do jego bezstronności lub przynieść ujmę godności urzędu.

Stosownie natomiast do art. 49c ustawy, powyższe ograniczenia dotyczą także prokuratorów w stanie spoczynku. Podjęcie zatem przez prokuratora w stanie spoczynku innego zatrudnienia niż dozwolone w myśl ustawy czy też przekwalifikowanie zawodowe temu służące skutkowałyby utratą uprawnień w zakresie uposażenia z tytułu stanu spoczynku.

W tych warunkach Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażone apelacji pozwanej co do braku po stronie powoda ważnych przyczyn uzasadniających zamianę renty na jednorazowe odszkodowanie na podstawie art. 447 k.c. W tym zakresie konieczna stała się zmiana zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w przedmiocie roszczenia o jednorazowe odszkodowania. Wyliczona renta wyrównawcza, stanowiąca różnicę w dochodach powoda (między wynagrodzeniem prokuratora prokuratury okręgowej w stanie czynnym i uposażeniem spoczynkowym prokuratora prokuratury okręgowej), powinna być wypłacona zgodnie z orzeczeniem Sądu pierwszej instancji, natomiast realizacja prawa do dalszej renty, za okres po 1 stycznia 2005 r., będzie uzależniona od stanowiska powoda.

Odnosząc się do apelacji powoda Sąd zauważył, że zasadniczy trzon argumentacji w niej zawartej stanowi kwestia wysokości jednorazowego odszkodowania zasądanego przez Sąd pierwszej instancji. W związku ze stwierdzeniem braku ważnych przyczyn, które zgodnie z art. 447 k.c. uzasadniałyby przyznanie powodowi odszkodowania w miejsce renty, zbędne stało się rozważanie argumentów powoda co do wysokości odszkodowania.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik strony pozwanej, zaskarżając wyrok ten w części oddalającej apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego.

Skarga kasacyjna oparta została na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 444 § 1 i 2 k.c. przez błędną jego wykładnię, polegającą na niesłusznym uznaniu, że w związku z wypadkiem przy pracy zmniejszyły się u powoda widoki powodzenia na przyszłość, co obliguje pozwaną do zapłaty powodowi odpowiedniej renty, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku przeciwnego, skoro powód utracił zdolność do wykonywania jakiegokolwiek

zatrudnienia z przyczyn chorób samoistnych, co do których nie można przypisać odpowiedzialności pozwanej;

- art. 415 k.c. i art. 361 § 1 i 2 k.c. przez brak ich zastosowania, wskutek czego pomimo ustalonej jedynie częściowej niezdolności powoda do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na pozwaną nałożony został obowiązek wypłaty renty wyrównawczej w pełnej wysokości; tymczasem w zakresie, w jakim powód zachował zdolność do pracy, nie występuje po jego stronie szkoda, do której naprawienia byłaby zobowiązana pozwana ;

- art. 49c w związku z art. 49 i art. 62a ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jednolity: Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 206 ze zm.) w związku z art. 70 § 1 i 2 i art. 100 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98 poz. 1070 ze zm.) oraz art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124 poz. 782) przez ich błędną wykładnię, polegającą na niesłusznym uznaniu, że przepisy te nie stanowią szczególnych w stosunku do ogólnych zasad odpowiedzialności, przez co uszło uwagi Sądu Apelacyjnego, że jako *lex specialis* w istocie ograniczają lub całkowicie wyłączają odpowiedzialność pozwanej;

- 442 § 2 k.c. przez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku przeciwnego.

2) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. , art. 278 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., polegającego na dokonaniu dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów przez Sąd Apelacyjny poprzez samodzielne dokonywanie przez ten Sąd ustaleń i oceny w przypadkach, w których są wymagane do tego wiadomości specjalne, bądź też odmiennie niż wynika to z opinii biegłych, przy czym ustalenia te dotyczyły zasadniczych i spornych okoliczności faktycznych kwestionowanych przez pozwaną, zwłaszcza co do zakresu faktycznej utraty przez powoda zdolności do zarobkowania, będącej następstwem wypadku przy pracy, z której wynika szkoda, do której naprawienia jest obowiązana pozwana, oraz co do powstania i

rozmiarów szkody u powoda w postaci wydatków na leczenie, w sytuacji gdy jednocześnie zważy się na występowanie u powoda szeregu chorób samoistnych powodujących trwałą i całkowitą niezdolność do pracy, za co pozwanej nie można przypisać odpowiedzialności;

- art. 233 § 1 k.p.c., art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niesłuszne ustalenie, że powód wykazał w pełnym zakresie powstanie i rozmiar szkody na osobie wynikłej z wypadku przy pracy oraz poniesionych wydatków na leczenie pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy, podczas gdy powód takich dowodów nie przeprowadził;

- art. 328 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie rozpoznania niektórych zarzutów apelacji, a ponadto brak prawidłowego uzasadnienia wyroku, zwłaszcza wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy i wszystkich dowodów, wskazania konkretnych dowodów, na których Sąd oparł swoje ustalenia i oceny, należytego odniesienia się do dowodów przeciwnych, dlatego Sąd odmówił im mocy dowodowej i wiarygodności, a także brak wyczerpującego wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia apelacji pozwanej, które to uchybienia miały istotny wpływ na treść wyroku.

Skarżący wniósł o przyjęcie i rozpoznanie skargi kasacyjnej z uwagi na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, wymagające dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni przepisów, dotyczące wzajemnej relacji przepisów ustrojowych - art. 49c w związku z art. 49 i art. 62a ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze w związku z art. 70 § 1 i 2 i art. 100 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw - do przepisów prawa cywilnego - art. 415 k.c. w związku z art. 361 k.c., a zwłaszcza rozstrzygnięcia, czy wynikający z art. 49 w związku z art. 49c ustawy o prokuraturze zakaz wykonywania przez prokuratora w stanie spoczynku dodatkowego zatrudnienia modyfikuje ogólną zasadę odpowiedzialności pracodawcy za skutki częściowej utraty zdolności do pracy pracownika w następstwie wypadku przy pracy, w ten sposób, że skoro w takiej sytuacji pracownik ma obowiązek wykorzystywania zachowanej częściowej

zdolności do pracy, to skutki braku jej wykorzystywania nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy, co w oczywisty sposób wpływa na zakres odpowiedzialności pracodawcy z tytułu renty wyrównawczej.

Skarżący wniósł o uchylenie "w całości" zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania. W połączeniu z określonym przez skarżącego zakresem zaskarżenia (w części oddalającej apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego) należało przyjąć, że żądanie uchylenia wyroku "w całości" dotyczy jedynie jego zaskarżonej części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy, dlatego została uwzględniona, choć nie wszystkie podniesione w niej argumenty można podzielić.

1. Zasadniczym problemem prawnym, wymagającym rozstrzygnięcia, było ustalenie, czy w związku z przejściem (przeniesieniem) powoda w stan spoczynku i pobieraniem przez niego poczynając od 1 stycznia 1998 r. uposażenia prokuratora prokuratury okręgowej w stanie spoczynku należy mu się jakkolwiek renta uzupełniająca, zwłaszcza stanowiąca różnicę pomiędzy wynagrodzeniem pobieranym na ostatnio zajmowanym stanowisku prokuratora a uposażeniem prokuratora w stanie spoczynku.

Zagadnieniu temu Sąd Apelacyjny nie poświęcił w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku wystarczającej uwagi, choć już w apelacji strona pozwana kwestionowała co do zasady możliwość przyznania prokuratorowi w stanie spoczynku, pobierającemu uposażenie spoczynkowe, renty wyrównawczej z tytułu ograniczonej zdolności do wykonywania pracy.

Zgodnie z art. 62a ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, do prokuratorów stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych dotyczące przejścia (przeniesienia) sędziego w stan spoczynku i pobierania przez sędziego w stanie spoczynku uposażenia spoczynkowego. Przed wejściem w życie ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju

sądów powszechnych do prokuratorów stosowało się odpowiednio przepisy ustawy z 20 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych dotyczące przejścia (przeniesienia) sędziego w stan spoczynku i pobierania przez niego uposażenia spoczynkowego.

Zgodnie z art. 70 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (który ma odpowiednie zastosowanie do prokuratorów na podstawie art. 62a ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze), sędziego przenosi się w stan spoczynku na jego wniosek albo na wniosek właściwego kolegium sądu, jeżeli z powodu choroby lub utraty sił uznany został przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego (§ 1); z żądaniem przeniesienia w stan spoczynku oraz zbadania niezdolności do pełnienia obowiązków przez sędziego i wydania orzeczenia może wystąpić zainteresowany sędzia lub właściwe kolegium sądu; w przypadku sędziego pełniącego funkcję prezesa sądu okręgowego i apelacyjnego z wnioskiem może wystąpić także Minister Sprawiedliwości (§ 2), orzeczenie w sprawie trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych doręcza zainteresowanemu sędziemu oraz odpowiednio prezesowi sądu okręgowego albo apelacyjnego, a w przypadku sędziego pełniącego funkcję prezesa sądu okręgowego albo apelacyjnego orzeczenie doręcza się także Ministrowi Sprawiedliwości (§ 3). Podobną regulację do tej zawartej w art. 70 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych zawierał art. 59 § 3 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm., według stanu prawnego obowiązującego od 1 stycznia 1998 r.), który przewidywał, że sędzia przechodzi w stan spoczynku, jeżeli z powodu choroby lub utraty sił uznany został przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego. Z przytoczonego art. 70 ustawy z 27 lipca 2001 r. (podobnie jak z art. 59 § 3 pkt 2 ustawy z 20 czerwca 1985 r.) wynika, że przejście (przeniesienie) w stan spoczynku sędziego (odpowiednio prokuratora) nie jest uzależnione od całkowitej utraty przez niego zdolności do pracy, w tym znaczeniu, że zachowanie przez niego częściowej zdolności do pracy uniemożliwia przeniesienie go w stan spoczynku. Przeniesienie w stan spoczynku sędziego

(odpowiednio prokuratora) następuje wówczas, gdy z powodu choroby lub utraty sił uznany został przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego (odpowiednio prokuratora). Sędzia (odpowiednio prokurator) może być uznany za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego (prokuratora), co stanowi przesłankę przeniesienia go w stan spoczynku, nawet wtedy, gdy zachował częściową zdolność do pracy w ogóle, np. do pracy w charakterze radcy prawnego lub pracy w innym zawodzie prawniczym (poza zawodem sędziego lub prokuratora), a nawet do pracy w innym zawodzie niewymagającym kwalifikacji prawniczych. Inaczej mówiąc, w stan spoczynku - ze względu na chorobę lub utratę sił powodującą trwałą niezdolność do pełnienia obowiązków sędziego (prokuratora) - może być przeniesiona osoba, która jest jedynie częściowo niezdolna do wykonywania innej pracy, np. pracy w zawodzie radcy prawnego lub w innym zawodzie prawniczym. Z tej przyczyny przeniesienie powoda w stan spoczynku oznaczało, że jest on trwale niezdolny do pełnienia obowiązków prokuratora, choć mógł zachować częściową zdolność do wykonywania pracy w innym zawodzie prawniczym (np. w zawodzie radcy prawnego, który faktycznie wykonywał bezpośrednio przez przejściem w stan spoczynku).

Kwestia charakteru utraty przez powoda zdolności do pełnienia obowiązków prokuratora - a nie tylko częściowej lub całkowitej, przejściowej lub trwałej utraty zdolności do wykonywania pracy zawodowej, pozostającej w związku z wypadkiem przy pracy lub wynikającej ze schorzeń samoistnych - nie została w wystarczającym stopniu rozważona przez Sąd Apelacyjny. Czyni to uzasadnionym zarzut naruszenia art. 62a ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jednolity: Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 206 ze zm.) w związku z art. 70 § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98 poz. 1070 ze zm.).

Wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.) wymaga przy tym ocena, czy gdyby powód miał tylko te schorzenia, które doprowadziły w styczniu 1988 r. do zawału serca oraz były następstwem tego zawału, to w latach objętych zaskarżonym skargą kasacyjną wyrokiem Sądu Apelacyjnego (od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 2004 r.) byłby zdolny do p e ł n i e n i a o b o w i ą z k ó w

prokuratora w rozumieniu art. 59 § 3 pkt 2 ustawy z 20 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 70 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, a także czy gdyby nie doznał w styczniu 1988 r. zawału serca, to w związku ze stwierdzonymi u niego schorzeniami samoistnymi byłby w tym czasie zdolny do pełnienia obowiązków prokuratora. W rozpoznawanej sprawie chodzi zatem o ustalenie związku przyczynowego między stanem zdrowia powoda (jego chorobą lub utratą przez niego sił) związanym z doznaniem w styczniu 1988 r. wypadkiem przy pracy a przeniesieniem go od 1 stycznia 1998 r. (czyli po dziesięciu latach) w stan spoczynku. W razie stwierdzenia, że w związku z samymi tylko schorzeniami samoistnymi powód zostałby od 1 stycznia 1998 r. przeniesiony w stan spoczynku, należałoby przyjąć, że brak jest po stronie powoda jakiegokolwiek szkody dotyczącej utraconych zarobków, pozostającej w związku przyczynowym z przebyciem przez niego zawałem serca. Bo skoro powód nawet wówczas, gdyby nie przebył w 1988 r. zawału serca, zostałby od 1 stycznia 1998 r. przeniesiony w stan spoczynku, to nie można mówić o szkodzie w postaci utraconych zarobków, za którą cywilną odpowiedzialność odszkodowawczą powinna ponieść strona pozwana. Jeżeli natomiast jedyną i wyłączną przyczyną przejścia (przeniesienia) powoda w stan spoczynku był doznany przez niego zawał serca, wówczas rozważania co do tego, czy jako szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy należy traktować różnicę w dochodach pomiędzy wynagrodzeniem czynnego prokuratora prokuratury okręgowej i uposażeniem prokuratora prokuratury okręgowej w stanie spoczynku, powinny uwzględniać regulację prawną dotyczącą stanu spoczynku prokuratorów.

2. Rację ma strona skarżąca, że w granicach zachowanej przez powoda zdolności do pracy nie może odpowiadać za ewentualną szkodę polegającą na utracie przez niego zarobków (dochodów z pracy w charakterze prokuratora). Zakres odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku przy pracy, jakiemu uległ powód w styczniu 1988 r., musi pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Z tego punktu widzenia należy wyraźnie podkreślić, że strona pozwana nie może odpowiadać za skutki

różnych samoistnych schorzeń powoda, które nie są następstwem doznanego przez niego rozstroju zdrowia będącego skutkiem zawału serca ze stycznia 1988 r. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego nie wynika jednoznacznie, jakie schorzenia powoda ujawnione i podlegające leczeniu w okresie objętym rozstrzygnięciem (czyli od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 2004 r.) miały charakter schorzeń samoistnych spowodowanych wiekiem i właściwościami (skłonnościami) organizmu, a jakie można byłoby potraktować jako zwykłe (normalne, w granicach adekwatnego związku przyczynowego - art. 361 § 1 i 2 k.c.) następstwo przebytego zawału serca, zwłaszcza że okres, którego dotyczył zaskarżony wyrok (od 1 stycznia 1998 r. do 21 grudnia 2004 r.), był dość odległy w czasie w stosunku do zdarzenia powodującego szkodę (wypadku przy pracy z 20 stycznia 1988 r.), a część stwierdzonych schorzeń (np. cukrzyca, zwyrodnienia kręgosłupa z dyskopatią, zaburzenia lipidowe, uszkodzenia wątroby, zwyrodnienia stawów biodrowych, choroba wrzodowa dwunastnicy - według ustaleń dokonanych w wyroku częściowym Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 13 lutego 2004 r.) prawdopodobnie nie była następstwem doznanego zawału serca. W wyroku z 5 listopada 2004 r., w sprawie APa .../04, Sąd Apelacyjny stwierdził, że powód utracił zdolność do pracy zarobkowej przede wszystkim z powodu schorzeń samoistnych, czyli z ogólnego stanu zdrowia, natomiast przebyty zawał serca uznany za wypadek przy pracy powoduje, że jest on osobą, która częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej; jednocześnie dominującą przyczyną niezdolności do pracy nie są skutki przebytego zawału mięśnia sercowego, a samoistne zmiany chorobowe, za które nie ponosi cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej strona pozwana jako były pracodawca powoda.

Brak wystarczająco wnikliwego rozważenia przedstawionych powyżej okoliczności czyni uzasadnionym zarzut naruszenia art. 444 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c., ponieważ nie można wykluczyć, że trwała niezdolność powoda do pełnienia obowiązków prokuratora jest następstwem przede wszystkim (a nawet wyłącznie) schorzeń samoistnych, co do których nie można przypisać odpowiedzialności odszkodowawczej stronie pozwanej.

3. Rację ma skarżąca, że w licznych orzeczeniach dotyczących roszczenia o naprawienie szkody w postaci renty wyrównawczej, dochodzonego przez poszkodowanych, którzy w wypadku przy pracy utracili jedynie częściowo zdolność do pracy, Sąd Najwyższy przyjmuje, że zobowiązany do naprawienia szkody pracodawca ponosi odpowiedzialność za szkodę jedynie w granicach utraconej zdolności zarobkowej poszkodowanego, a w granicach zachowanej zdolności do pracy poszkodowany jest obowiązany ją wykorzystywać, zaś brak jej wykorzystania nie stanowi normalnego następstwa zdarzenia będącego wypadkiem przy pracy i w tym zakresie pozwanemu pracodawcy nie można przypisać odpowiedzialności.

Przenosząc te zasady na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że gdyby normalnym następstwem rozstroju zdrowia doznanego przez powoda w czasie wypadku przy pracy było jedynie o g r a n i c z e n i e jego zdolności do wykonywania pracy zarobkowej, to powód powinien, co do zasady, w ramach zachowanej zdolności do pracy nieograniczonej przez następstwa wypadku przy pracy wykonywać zatrudnienie. Zatrudnienie takie wykonywał do końca 1997 r., pracując jako radca prawny i osiągając z tego tytułu dochody. Poprzednio zasądzone na jego rzecz (wyrokami częściowymi) kwoty skapitalizowanej renty wyrównawczej z tytułu utraconych zarobków były wyliczane z uwzględnieniem ogólnych zasad wyliczenia renty uzupełniającej, obowiązujących poprzednio także prokuratorów.

Jednakże od 1 stycznia 1998 r., czyli w okresie, którego dotyczy zaskarżony skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego, doszło do istotnej zmiany stanu prawnego. Zmiana ta polegała na wprowadzeniu instytucji stanu spoczynku dla sędziów i prokuratorów.

Z chwilą przejścia (przeniesienia go) w stan spoczynku powód nie mógł podjąć dowolnego zajęcia - poza zakresem dopuszczonym ustawą o prokuraturze - przy którego wykonywaniu mógłby wykorzystać zachowaną część zdolności do pracy zarobkowej. Brak możliwości podjęcia zatrudnienia (np. w charakterze radcy prawnego, w innym zawodzie prawniczym, albo zupełnie innego zatrudnienia z wykorzystaniem zachowanej zdolności do pracy) nie miał przy tym związku z ograniczeniem lub wyłączeniem jego zdolności do pracy, a wynikał bezpośrednio i jednoznacznie z przepisów ustawy o prokuraturze.

Stanowcza treść art. 49 ust. 1 ustawy o prokuraturze zabrania prokuratorom podejmowania dodatkowego zatrudnienia, z wyjątkiem zatrudnienia na stanowisku dydaktycznym, naukowo-dydaktycznym lub naukowym w łącznym wymiarze nieprzekraczającym pełnego wymiaru czasu pracy pracowników zatrudnionych na tych stanowiskach, jeżeli wykonywanie tego zatrudnienia nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków prokuratora. Takiego rodzaju zatrudnienia powód nie wykazał w toku postępowania dowodowego. Z kolei art. 49 ust. 2 ustawy stanowi, że prokuratorowi nie wolno także podejmować innego zajęcia ani sposobu zarabkowania, które by przeszkadzało w pełnieniu obowiązków prokuratora, mogło osłabiać zaufanie do jego bezstronności lub przynieść ujmę godności urzędu prokuratora. Stosownie natomiast do art. 49c ustawy o prokuraturze powyższe ograniczenia dotyczą także prokuratorów w stanie spoczynku. Podjęcie przez prokuratora w stanie spoczynku innego zatrudnienia niż dozwolone według przepisów ustawy o prokuraturze mogłoby doprowadzić do wszczęcia w stosunku do niego postępowania dyscyplinarnego i nawet do utraty uprawnień w zakresie uposażenia z tytułu stanu spoczynku.

Zgodnie bowiem z art. 49c ustawy o prokuraturze, art. 49 tej ustawy stosuje się odpowiednio do prokuratorów w stanie spoczynku. Odpowiednie stosowanie art. 49 ustawy o prokuraturze w odniesieniu do prokuratorów w stanie spoczynku oznacza, że konieczne jest przede wszystkim uwzględnienie ich szczególnego statusu prawnego. Z punktu widzenia treści i zakresu regulacji zawartej w art. 49 ustawy istotne jest podkreślenie, że prokurator w stanie spoczynku nadal pozostaje w stosunku służbowym, co z kolei oznacza, że ciężą na nim nadal obowiązki wymienione w tym przepisie, a mianowicie obowiązek niezajmowania innych stanowisk w rozumieniu art. 49 ust. 1 ustawy, niepodejmowania zajęć, o których mowa w art. 49 ust. 2 ustawy oraz obowiązek uzyskiwania zgody na wykonywanie zajęć, o których mowa w art. 49 ust. 3 ustawy. Odpowiednie stosowanie art. 49 ustawy o prokuraturze w stosunku do prokuratorów w stanie spoczynku, którzy pobierają stosowne uposażenie z tego tytułu, nie może bowiem prowadzić do wniosku, że prokuratorzy w stanie spoczynku mogą zajmować jakiegokolwiek stanowiska czy też wykonywać jakiegokolwiek zajęcia. Zakaz zajmowania stanowisk, o których mowa w art. 49 ust. 1 ustawy o prokuraturze, jest zakazem, który odnosi

się zarówno do osób wykonujących zawód prokuratora, jak i prokuratorów w stanie spoczynku, i jest równocześnie zakazem bezwzględny, który nie może być uchylony w drodze udzielenia prokuratorom w stanie spoczynku zezwolenia na wykonywanie zawodu radcy prawnego. Prokurator w stanie spoczynku nie może podejmować działalności lub wykonywać zawodu, których wykonywanie nie jest dozwolone wobec prokuratorów czynnych zawodowo, zwłaszcza zawodu radcy prawnego lub adwokata. W związku z tym po 1 stycznia 1998 r. powód nie mógłby uzyskać zgody na dalsze wykonywanie zawodu radcy prawnego. Dalsze wykonywanie zawodu radcy prawnego przez powoda byłoby dopuszczalne, gdyby zrezygnował ze stanu spoczynku i związanych z nim uprawnień. Prokurator, który wykonuje równocześnie zawód radcy prawnego, dopuszcza się oczywistego i rażącego naruszenia art. 49 ust. 1 w związku z art. 49c ustawy o prokuraturze, co stanowi przewinienie służbowe, za które odpowiada dyscyplinarnie zgodnie z art. 66 ust. 1 ustawy. Za oczywiste i rażące naruszenie przepisów prawa odpowiada w takiej sytuacji również prokurator w stanie spoczynku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2001 r., III SZ 2/01, OSNAPiUS z 2002 r nr 8, poz. 197).

Sąd Apelacyjny pominął w swoich rozważaniach odnoszących się do sytuacji prawnej powoda nie tylko przedstawione powyżej skutki wprowadzenia instytucji stanu spoczynku, ale również oficjalne stanowisko Departamentu Kadr Ministerstwa Sprawiedliwości zawierające interpretację przepisów o stanie spoczynku sędziów i prokuratorów, z którego wynika, iż w 1998 r. przyjmowano, że jeżeli uprawniony do stanu spoczynku emerytowany prokurator lub prokurator pobierający rentę z tytułu niezdolności do pracy zgłosi się w swojej macierzystej jednostce (prokuraturze, w której ostatnio pełnił czynności służbowe) i poinformuje ją o fakcie pobierania świadczenia z powszechnego ubezpieczenia społecznego i jednoczesnego zatrudnienia w charakterze radcy prawnego lub wykonywania zawodu adwokata, to może uzyskać zawiadomienie o wysokości należnego mu uposażenia w stanie spoczynku od 1 stycznia 1998 r. z jednoczesną informacją o możliwości podjęcia jego faktycznej wypłaty od dnia zaprzestania wykonywania zawodu radcy prawnego lub adwokata; niedopuszczalne byłoby natomiast podjęcie przez prokuratora wypłaty uposażenia w stanie spoczynku, a następnie udzielenie

mu zezwolenia na kontynuowanie pracy na stanowisku adwokata lub radcy prawnego.

Ta oficjalna interpretacja przepisów o stanie spoczynku prokuratorów ma takie znaczenie, że nie powinno budzić wątpliwości, iż powód po podjęciu wypłaty uposażenia prokuratora w stanie spoczynku nie uzyskałby zezwolenia na kontynuowanie pracy w charakterze radcy prawnego. Do powoda należała zatem decyzja, czy pozostać przy pobieraniu renty z powszechnego ubezpieczenia społecznego i nadal pracować w charakterze radcy prawnego z możliwością ewentualnego domagania się od strony pozwanej wyrównania szkód w postaci utraconych dochodów, czy też przejść w stan spoczynku z pobieraniem uposażenia w stanie spoczynku bez możliwości podjęcia jakiegokolwiek zatrudnienia poza wyraźnie dopuszczonym w ustawie o prokuraturze.

Powód nie może pracować zarobkowo przebywając w stanie spoczynku, bo zabrania mu tego ustawa o prokuraturze, a zatem nawet gdyby przeszedł w stan spoczynku jedynie w pewnej części w związku z następstwami wypadku przy pracy, zachowując przy tym częściową zdolność do wykonywania jakiegokolwiek innej pracy zarobkowej (poza zdolnością do pełnienia obowiązków prokuratora), nie mógłby pracować (wykonywać zatrudnienia). Ustawowy zakaz wykonywania zatrudnienia nie ma żadnego związku z przebyciem przez powoda wypadkiem przy pracy, a jego skutki nie mogą obciążać byłego pracodawcy.

Z tych przyczyn uzasadniony jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 49c w związku z art. 49 i art. 62a ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jednolity: Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 206 ze zm.) w związku z art. 70 § 1 i 2 i art. 100 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98 poz. 1070 ze zm.) oraz art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124 poz. 782) przez ich pominięcie i niesłuszne uznanie przez Sąd Apelacyjny, że przepisy te nie wprowadzają modyfikacji - w stosunku do ogólnych, wynikających z Kodeksu cywilnego - zasad odpowiedzialności pracodawcy za szkodę polegającą na utracie przez prokuratora w stanie spoczynku części dochodów, stanowiącej różnicę między wynagrodzeniem prokuratora w stanie czynnym a uposażeniem prokuratora w stanie spoczynku. Przepisy te mogą

ograniczać lub całkowicie wyłączać odpowiedzialność strony pozwanej za szkodę polegającą na utraconych dochodach powoda.

4. Słuszny jest zarzut skargi kasacyjnej dotyczący naruszenia art. 444 § 1 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. w odniesieniu do zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów leczenia w kocie 1.695 zł. Skarżąca zarzuciła wyrokowi Sądu Apelacyjnego w tej części także naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. Zarzut ten jest uzasadniony. Sąd Apelacyjny dokonał samodzielnych ustaleń w przedmiocie wydatków poniesionych przez powoda na leczenie, w okresie objętym wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną, opierając się wyłącznie na przedstawionych przez powoda dowodach z dokumentów obrazujących poniesione koszty leczenia, podczas gdy strona pozwana kwestionowała związek przyczynowy pomiędzy poniesionymi przez powoda wydatkami na leczenie i przebytem przez niego zawałem serca, a do oceny tego związku wymagane były wiadomości specjalne. Ustalenia Sądu Apelacyjnego w tym przedmiocie dotyczyły zasadniczych i spornych okoliczności faktycznych, kwestionowanych przez stronę pozwaną także w apelacji, przede wszystkim w odniesieniu do powstania i rozmiarów szkody powoda w postaci wydatków na leczenie, a to z tej przyczyny, że u powoda występuje wiele chorób samoistnych powodujących wydatki na leczenie, za co stronie pozwanej nie można przypisać odpowiedzialności. Sama dokumentacja medyczna, z której wynika przeprowadzenie określonych zabiegów leczniczych, nie daje odpowiedzi na pytanie, czy zabiegi te miały związek z przebytem przez powoda zawałem serca, czy też z innymi schorzeniami samoistnymi. Niezrozumiały jest przy tym argument Sądu Apelacyjnego, że "związek wdrożonych zabiegów leczniczych z charakterem szkody na osobie w tym przypadku pozwala na szeroką interpretację w tym zakresie". Wydatki na koszty leczenia powinny pozostawać w normalnym (adekwatnym) związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy (art. 361 § 1 k.c.). Nie ma tu miejsca na jakąkolwiek "szeroką interpretację".

5. Usprawiedliwione są również zarzuty naruszenia art. 6 k.c. i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. Sąd Apelacyjny posłużył się bowiem argumentem, że "pозwana nie wykazała, żeby stan spoczynku powoda wynikał z jakiegokolwiek innej okoliczności

faktycznej" (nie wiadomo przy tym, jaką okoliczność faktyczną Sąd Apelacyjny uznał za niewątpliwą przyczynę przeniesienia powoda w stan spoczynku, bo nie wynika to jednoznacznie z wywodów zawartych w uzasadnieniu). Przytoczony argument oznacza niezgodne z powyższymi przepisami prawa materialnego i procesowego przerzucenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną, podczas gdy to na powodzie spoczywał ciężar wykazania istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej w nowej sytuacji prawnej, powstałej po 1 stycznia 1998 r. w związku z wprowadzeniem do porządku prawnego instytucji stanu spoczynku prokuratorów. To powód miał obowiązek wykazania związku przyczynowego pomiędzy przejściem (przeniesieniem go) w stan spoczynku a utratą sił i chorobami będącymi następstwem doznanego dziesięć lat wcześniej, w styczniu 1988 r., zawału serca, zwłaszcza że pozwana kwestionowała ten związek twierdząc, iż powód jest całkowicie niezdolny do pracy z przyczyn samoistnych, a nie w następstwie doznanego zawału serca uznanego za wypadek przy pracy.

6. Słusznie zarzuca strona skarżąca naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. przez brak szczegółowego odniesienia się Sądu Apelacyjnego do wszystkich zarzutów apelacyjnych, w tym brak wyczerpującego wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z uwzględnieniem podnoszonych w apelacji zarzutów dotyczących nieuwzględnienia regulacji prawnych wynikających z art. 62a ustawy o prokuraturze w związku z art. 70-71 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych.

7. Procesowe zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., co miało polegać na dokonaniu dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, uchylają się spod kontroli kasacyjnej, ponieważ zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

8. Nie ma natomiast racji skarżąca kwestionując odmowę przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że doszło do przedawnienia roszczeń odszkodowawczych powoda, w tym roszczeń o rentę uzupełniającą. Słusznie Sąd Apelacyjny przyjął, że przedawnienie (art. 442 k.c.) powinno się liczyć od chwili uprawomocnienia się wyroku w sprawie o ustalenie, że zdarzenie z 20 stycznia 1988 r. było wypadkiem przy pracy. Uprawomocnienie się wyroku w sprawie o ustalenie, że zawał serca, jakiego doznał powód 20 stycznia 1988 r., był wypadkiem przy pracy, nastąpiło z chwilą wydania przez Sąd Wojewódzki - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyroku z 26 października 1995 r., w sprawie Pr .../95. Wcześniej strona pozwana stanowczo kwestionowała taki charakter zdarzenia z 20 stycznia 1988 r., między innymi wnosząc trzykrotnie rewizje od kolejnych trzech wyroków Sądu Rejonowego - Sądu Pracy. W tej sytuacji można przyjąć - jak to uczyniły Sądy obu instancji - że chwilą, w której powód dowiedział się nie tylko o szkodzie (bo o zdarzeniu powodującym szkodę i jego następstwach w postaci długotrwałego leczenia wiedział od 20 stycznia 1988 r.), ale także o osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia, był dzień uprawomocnienia się wyroku ustalającego, że zawał serca był wypadkiem przy pracy. Wcześniej kwestia ta była między stronami sporna, a strona pozwana kwestionowała swoją odpowiedzialność pracodawcy za skutki zdarzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.